



Nad świeżą mogiłą: Ś. p. ksiądz Jan Mazanek.

Nad świeżą mogiłą.

W niedzielę 29 sierpnia koło godziny ósmej rano zmarł nagle, na chorobę sercową, ks. dr. Jan Ma-

zanek, prałat domowy Ojca św., rektor Seminarium duchownego, kanonik kapituły krakowskiej.

S. p. Zmarły urodził się w Głogowie pod Rzeszowem w roku 1858, studium teologiczne odbył w Seminarium duchownym w Przemyślu. Wyświęcony w roku 1882 udał się następnie do Rzymu, na dalsze studia, gdzie na Uniwersytecie gregoryańskim uzyskał stopień doktora filozofii i teologii. Wróciwszy do kraju, zamianowany został profesorem filozofii w seminarium przemyskim i referentem konsystorza biskupiego. W roku 1906 ks. kardynał Puzyna powołał ks. profesora Mazanka do Krakowa, zamianował go kanonikiem katedralnym krakowskim i powierzył mu szereg urzędów w księżco-biskupim konsystorzu. Równocześnie przez kilka lat ks. dr. Mazanek prowadził wykłady teologii moralnej na Uniwersytecie Jagiellońskim, przez ostatnie dwa lata zaś, jako rektor Seminarium duchownego, kierował wychowaniem przyszłych kapłanów. W ciągu długich lat swej pracy naukowej i nauczycielskiej zamieścił ś. p. Zmarły wiele rozpraw i artykułów w czasopismach teologicznych i „Przeglądzie Powszechnym”. Ś. p. Zmarły dzięki zaletom swego serca i umysłu cieszył się wielkim poważaniem zarówno wśród podwładnych sobie alumnów, których prawdziwym był ojcem, jak i wśród całego duchowieństwa polskiego. W uznaniu jego wybitnej działalności nauczycielskiej i wychowawczej oraz zasług położonych dla dobra Kościoła, Pius X. zamianował go najpierw szambelanem, a następnie prałatem domowym Ojca świętego.

Pogrzeb odbył się we środę 1. września. Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w Katedrze na

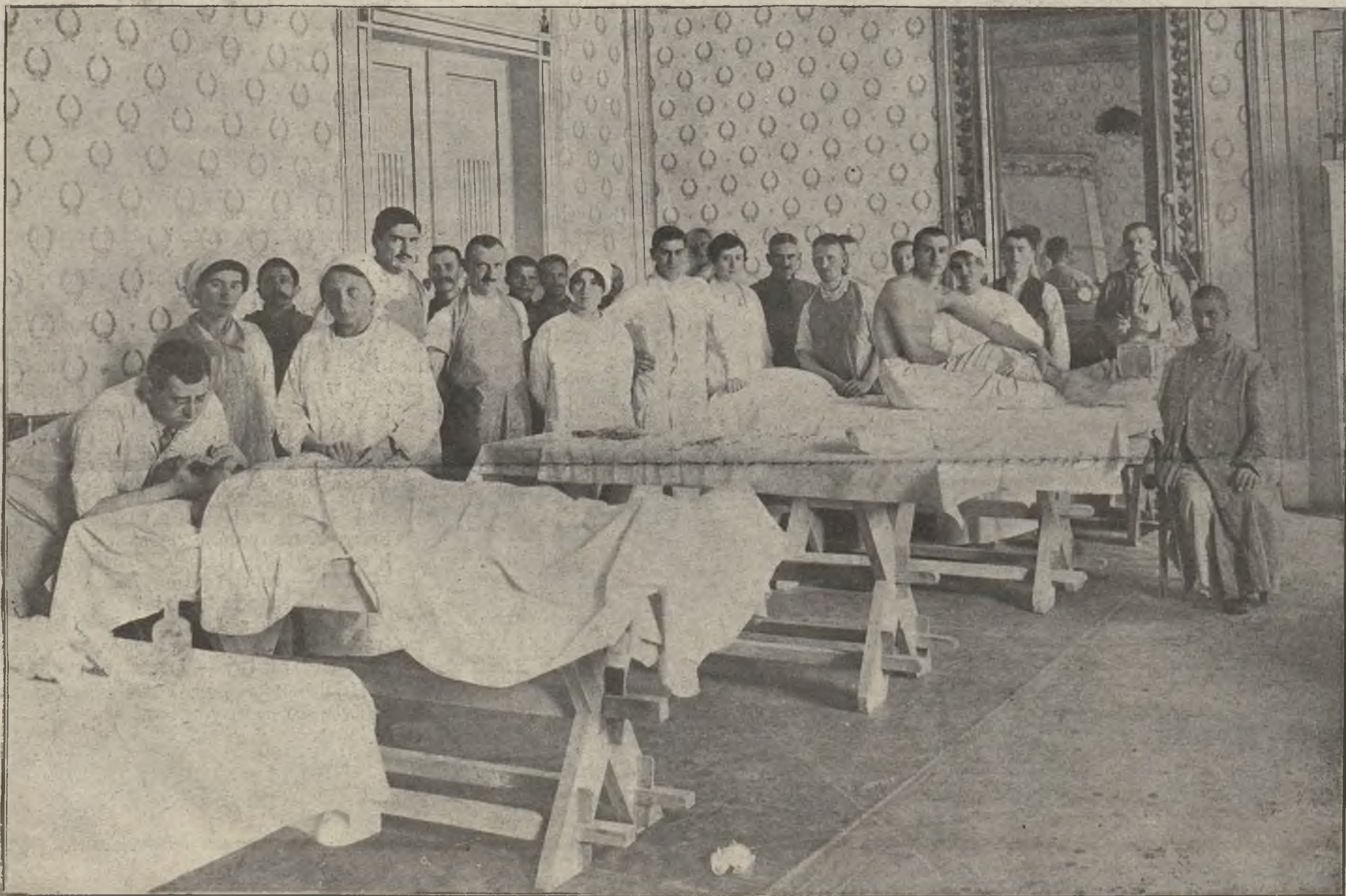


Z pobojuwisk w Królestwie Polskim: Szczątki domu w Lubelskiem.

Wawelu zwłoki złożono w grobowcu kapituły na cmentarzu krakowskim.

Opieka nad sierotami wojennymi.

Wśród bolesnych wrażeń, jakich doznajemy na widok prawdziwie dantejskich obrazów, stworzonych pożogą wojenną — niezliczonej ilości świeżych mogił, rozsypanych po całym obszarze ziemi polskiej, potoków krwi, ruin i zgłiszcz naszych wsi i miast, spustoszonych łąnów urodzajnej gleby, tysiący tułających się nędzarzy, pozbawionych dachu nad głową



Szpital w pałacu „pod Baranami” w Krakowie: W sali operacyjnej.